Ekonomia polityczna faszyzmu w świetle analizy Jasona Stanleya

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Tekst analizuje materialne fundamenty faszyzmu, wskazując, że jego siła mobilizacyjna wynikała z kryzysów ekonomicznych i konfliktów klasowych. Autor podkreśla złożoność gospodarki faszystowskiej, która nie mieści się w prostym podziale na kapitalizm i socjalizm. Choć zachowano prywatną własność środków produkcji, realna autonomia przedsiębiorstw była ograniczana przez priorytety zbrojeniowe i politykę państwa. Kluczowym elementem analizy jest rozróżnienie między formalną własnością a faktyczną kontrolą nad produkcją oraz badanie dystrybucji praw decyzyjnych. Relacje między reżimem a kapitałem są przedstawione jako zmienna konfiguracja współpracy i przymusu, gdzie zniesienie autonomii organizacji pracowniczych służyło konsolidacji władzy i militaryzacji gospodarki w imię nadrzędnej wspólnoty narodowej.

The text analyzes the material foundations of fascism, indicating that its mobilizational power stemmed from economic crises and class conflicts. The author emphasizes the complexity of the fascist economy, which does not fit into a simple division between capitalism and socialism. Although private ownership of the means of production was maintained, the real autonomy of enterprises was limited by armament priorities and state policy. A key element of the analysis is the distinction between formal ownership and actual control over production, as well as an examination of the distribution of decision-making rights. The relations between the regime and capital are presented as a variable configuration of cooperation and coercion, where the abolition of the autonomy of workers' organizations served to consolidate power and militarize the economy in the name of the overarching national community.

Artykuł stanowi krytyczną analizę ekonomii politycznej faszyzmu, odrzucając uproszczone dychotomie dzielące ten system na czysty kapitalizm lub państwowy socjalizm. Autor stawia tezę, że faszyzm nie jest jednolitym modelem ekonomicznym,

lecz zmienną konfiguracją własności i przymusu, w której formalne zachowanie prywatnej własności środków produkcji współistnieje z całkowitym politycznym podporządkowaniem gospodarki celom reżimu. Głównym instrumentem tej dominacji jest likwidacja autonomii organizacji pracowniczych pod maską retoryki narodowej wspólnoty i korporacjonizmu. Analizując przykłady Włoch i Niemiec, tekst dowodzi, że faszyzm wykorzystuje pozory dialogu społecznego i ochrony pracy do systemowego wyeliminowania konfliktów klasowych z przestrzeni publicznej. W rzeczywistości mechanizmy te służą nie harmonii interesów, lecz instytucjonalnemu ubezwłasnowolnieniu pracowników i przekształceniu relacji zawodowych w strukturę ideologicznego posłuszeństwa, co pozwala państwu na swobodne sterowanie zasobami gospodarczymi w stronę militaryzacji i ekspansji, przy jednoczesnym zachowaniu funkcjonalnych korzyści płynących z prywatnej przedsiębiorczości.

SŁOWA KLUCZOWE

ekonomia polityczna faszyzmu | korporacjonizm | autonomia pracownicza | relacje państwo-biznes | militaryzacja produkcji | Carta del Lavoro | Niemiecki Front Pracy | dystrybucja praw decyzyjnych | konfiguracja przymusu i interesów kapitałowych | autonomia względna państwa | redukcjonizm ekonomiczny | mechanizmy mobilizacji mas | system reprezentacji zawodowej | dyktatura kapitału finansowego

Materialne uwarunkowania i złożoność ekonomii faszyzmu

Ekonomia polityczna faszyzmu. Kapitał, praca, korporacjonizm i gospodarcze warunki autorytarnej dominacji

Analiza mechanizmów faszystowskiej mobilizacji pozostaje niepełna, jeśli ogranicza się jedynie do ideologii narodowego odrodzenia, psychologii podporządkowania, społecznej produkcji wroga oraz technik propagandy, pomijając materialne warunki funkcjonowania ruchów i reżimów politycznych. Faszyzm nie rozwijał się bowiem w gospodarce będącej neutralnym tłem dla stosunków politycznych, lecz w społeczeństwach o konkretnych strukturach własności, podziałach

klasowych, określonych instytucjach rynku pracy, systemach kredytowych i mechanizmach dystrybucji zasobów. Zdolność faszyzmu do mobilizowania mas wynikała bezpośrednio z doświadczeń kryzysów ekonomicznych, konfliktów między pracownikami a przedsiębiorcami, niepewności drobnych właścicieli, interesów tradycyjnych elit oraz dążeń do zapewnienia bezpieczeństwa materialnego.

Historyczne organizacje faszystowskie prezentowały swój projekt jako sposób na przezwyciężenie podziałów klasowych poprzez ustanowienie nadrzędnej wspólnoty narodowej. Interes tej wspólnoty miał mieć pierwszeństwo przed autonomicznymi interesami jednostek i organizacji gospodarczych. Kluczowy problem badawczy rodzi się jednak z napięcia między radykalizmem faszystowskiego projektu politycznego a stosunkowo dużą trwałością prywatnej własności środków produkcji w tych reżimach. Choć włoski faszyzm i niemiecki narodowy socjalizm odrzucały liberalny pluralizm, ograniczały autonomię organizacji pracowniczych i podporządkowywały kluczowe obszary gospodarki celom państwa, nie wprowadziły jednolitego systemu powszechnej własności państwowej na wzór radzieckiej gospodarki nakazowo-rozdzielczej.

Przedsiębiorstwa prywatne nadal funkcjonowały, właściciele kapitału zachowali istotne prawa ekonomiczne, a mechanizmy rynkowe działały w wybranych obszarach produkcji i wymiany. Jednocześnie realna samodzielność gospodarcza była ograniczana przez polityczne priorytety zbrojeniowe, regulacje pracy, politykę walutową, administracyjne przydziały surowców oraz postępującą militaryzację produkcji. W związku z tym charakteru faszystowskiej gospodarki nie da się rozstrzygnąć za pomocą uproszczonego dychotomicznego podziału na kapitalizm i socjalizm, o ile oba te pojęcia traktuje się jako jednolite, pozbawione historycznej zmienności modele organizacji życia ekonomicznego.

Konieczne jest zatem oddzielenie własności przedsiębiorstw od kontroli nad ich działalnością, rynku od politycznego wyznaczania celów produkcyjnych, prywatnego zysku od publicznych mechanizmów finansowania, a także prawnej autonomii organizacji pracowniczych od formalnego uczestnictwa ich przedstawicieli w instytucjach państwowych. Szczególnie istotne pozostaje rozróżnienie pomiędzy korporacjonizmem jako historyczną doktryną organizacji stosunków pracy, interwencjonizmem gospodarczym jako zespołem instrumentów polityki publicznej oraz autorytarnym podporządkowaniem gospodarki celom reżimu. Zjawiska te mogą współistnieć, lecz nie są tożsame.

Faszyzm jako zmienna konfiguracja przymusu i interesów kapitałowych

Ekonomia polityczna faszyzmu powinna zatem badać nie tyle abstrakcyjne deklaracje wyższości państwa nad rynkiem czy kapitału nad pracą, co rzeczywistą dystrybucję praw decyzyjnych, korzyści gospodarczych i kosztów społecznych. Kluczowe jest to, kto zachowuje prawo do posiadania i dziedziczenia przedsiębiorstw, kto wyznacza kierunki inwestycji, kto negocjuje wynagrodzenia, kto ponosi ryzyko gospodarcze i kto w razie konfliktu interesów uzyskuje dostęp do środków przymusu. Szczególnie istotne pozostaje pytanie o możliwość autonomicznego organizowania się pracowników, gdyż stanowi ona jeden z praktycznych mierników niezależności społeczeństwa od państwa i dominujących ośrodków kapitałowych. W systemie deklarującym zniesienie konfliktów klasowych w imię narodowej jedności, faktyczna zdolność pracownika do przeciwstawienia się niekorzystnym warunkom zatrudnienia może okazać się ważniejsza niż oficjalna retoryka społecznej solidarności.

Historyczne przykłady Włoch i Niemiec pokazują, że stosunki między faszyzmem a przedsiębiorcami nie były jednokierunkowe ani stałe. Część środowisk gospodarczych wspierała ruchy faszystowskie w nadziei na ograniczenie wpływów socjalistów, komunistów i niezależnych związków zawodowych. Inni zachowywali dystans lub dostosowali się do nowego porządku dopiero po jego zaprowadzeniu. Z kolei przywódcy faszystowscy mogli kreować się na obrońców własności prywatnej, by następnie ograniczać swobodę inwestowania i podporządkowywać produkcję celom militaryzacji. Relacje państwa i biznesu przybierały zatem charakter zmiennej konfiguracji współpracy, nacisku, zależności i konfliktu, której nie da się wyjaśnić, przypisując jednemu podmiotowi absolutną kontrolę nad pozostałymi.

W klasycznej tradycji marksistowskiej faszyzm interpretowano przede wszystkim jako formę politycznej dominacji kapitału, rozwijającą się w obliczu kryzysu kapitalizmu i zagrożenia dla istniejących stosunków własnościowych. Szczególnie wpływowa była definicja Międzynarodówki Komunistycznej z lat trzydziestych XX wieku, kojarzona z wystąpieniami Georgiego Dymitrowa, która przedstawiała faszyzm jako otwartą, terrorystyczną dyktaturę najbardziej reakcyjnych elementów kapitału finansowego. W tej perspektywie główna funkcja ruchu faszystowskiego polegała na zwalczaniu organizacji robotniczych, ograniczaniu zdolności pracowników do negocjowania warunków pracy oraz ochronie struktury własności przed polityczną mobilizacją klas podporządkowanych. Interpretacja ta pozostaje cenna, ponieważ zwraca uwagę na materialne interesy uczestników procesu politycznego i rzeczywisty związek między faszystowską przemocą a niszczeniem organizacji pracowniczych.

We Włoszech bojówki faszystowskie atakowały socjalistyczne organizacje zawodowe i spółdzielcze, co pozwoliło części właścicieli ziemskich ograniczyć wpływ pracowników rolnych. W Niemczech naziści zlikwidowali niezależne związki zawodowe, pozbawiając pracowników autonomicznej reprezentacji zbiorowej; w efekcie określone przedsiębiorstwa mogły czerpać korzyści z zamówień państwowych, militaryzacji gospodarki oraz wyzysku pracy przymusowej.

Faszyzm jako system wykraczający poza dyktaturę kapitału

Fakty te uzasadniają badanie związku między faszystowskim porządkiem politycznym a interesami wybranych grup kapitałowych. Jednak utożsamienie faszyzmu z bezpośrednią dyktaturą wielkiego kapitału jest niewystarczające jako całościowe wyjaśnienie jego genezy i funkcjonowania. Nie wszyscy przedsiębiorcy popierali faszystów na tych samych etapach rozwoju, a ideologia ruchów faszystowskich nie stanowiła prostego odzwierciedlenia interesów jednej klasy społecznej. Wśród ich zwolenników znajdowali się przedstawiciele drobnomieszczaństwa, rolnicy, urzędnicy, część robotników, kombatanci oraz osoby funkcjonujące na obrzeżach tradycyjnych organizacji politycznych.

Ponadto po przejęciu władzy przywództwo faszystowskie podejmowało decyzje gospodarcze, których nie da się sprowadzić do prostej maksymalizacji zysku przedsiębiorstw – zwłaszcza gdy produkcja została podporządkowana celom militaryzacji i ekspansji terytorialnej. Istotną krytykę redukcjonizmu ekonomicznego rozwijał Robert Paxton, podkreślając znaczenie współdziałania ruchów faszystowskich z tradycyjnymi elitami przy jednoczesnym zachowaniu względnej autonomii polityki faszystowskiej. W przypadkach Mussoliniego i Hitlera przedsiębiorcy oraz środowiska konserwatywne mogli postrzegać faszystów jako instrument do przezwyciężenia konkretnych konfliktów społecznych, choć późniejsze relacje nie zawsze odpowiadały pierwotnym oczekiwaniom. Analiza wymaga zatem rozróżnienia między wsparciem udzielonym ruchowi, korzyściami uzyskiwanymi przez poszczególne firmy a rzeczywistym zakresem ich wpływu na strategiczne decyzje państwa. W tym miejscu interpretację marksistowską należy zestawić z koncepcją autonomii względnej państwa, rozwijaną w różnych tradycjach teorii politycznej przez Nicosa Poulantzasa, Ralpha Milibanda i późniejszych badaczy.

Państwo nie musi być traktowane wyłącznie jako bierny instrument jednej klasy społecznej; posiada ono własne struktury organizacyjne, interesy instytucjonalne i zdolność do podejmowania decyzji, które mogą prowadzić do konfliktów z poszczególnymi grupami kapitałowymi. Nie oznacza to całkowitej niezależności aparatu państwowego od gospodarki, lecz wskazuje na konieczność

analizy relacji pośrednich: finansowania polityki, organizacji zamówień publicznych, kontroli systemu kredytowego czy administracyjnego regulowania produkcji. Z perspektywy neoinstytucjonalizmu kluczowe jest to, że prawa własności nie funkcjonują w próżni, poza porządkiem politycznym. Ich zakres zależy od norm prawnych, możliwości egzekwowania umów, niezależności sądów i przewidywalności decyzji administracyjnych. Prywatne przedsiębiorstwo może formalnie zachowywać własność aktywów, a jednocześnie działać w środowisku, w którym państwo wyznacza priorytety produkcyjne, ogranicza dostęp do walut i surowców oraz rozstrzyga o możliwości realizacji konkretnych inwestycji. Z kolei przedsiębiorstwo państwowe może funkcjonować z pewnym stopniem autonomii operacyjnej, podlegając regułom zbliżonym do rynkowych. Sam prawny tytuł własności nie wystarcza zatem do ustalenia rzeczywistej struktury władzy ekonomicznej. W tym kontekście szczególnie wartościowe są badania Christopha Buchheima i Jonasa Schernera z 2006 roku, opublikowane w The Journal of Economic History.

Autorzy wykazali, że własność prywatna w przemyśle nazistowskich Niemiec nie była wyłącznie nominalną fikcją.

Faszyzm jako zmienna konfiguracja własności i przymusu

Pomimo regulacji dotyczących surowców, licencji i priorytetów państwowych, przedsiębiorstwa zachowywały znaczną swobodę decyzji w zakresie produkcji oraz inwestycji. Aparat państwowy niejednokrotnie wykorzystywał odpowiednio skonstruowane kontrakty i bodźce ekonomiczne zamiast bezpośredniego nakazu. Władze nazistowskie uznawały własność prywatną za instrument pozwalający utrzymać motywację do efektywnej produkcji, choć podporządkowywały jej funkcjonowanie nadrzędnym celom reżimu. Wnioski te mają zasadnicze znaczenie dla naukowej klasyfikacji gospodarki nazistowskiej. Nie uzasadniają one przedstawiania III Rzeszy jako państwa zwyczajnej liberalnej gospodarki rynkowej, gdyż zakres interwencji, polityczne priorytety oraz administracyjne ograniczenia były zbyt znaczne.

Jednocześnie wykluczają one prostą tezę, jakoby przedsiębiorcy utracili wszelkie rzeczywiste prawa majątkowe i stali się jedynie formalnymi zarządcami państwowych aktywów. Historyczna konfiguracja obejmowała współistnienie własności prywatnej, możliwości osiągania zysku i selektywnej swobody działalności gospodarczej przy jednoczesnym, daleko idącym politycznym oddziaływaniu państwa. Przeciwstawne uproszczenie, według którego faszyzm stanowił jedynie szczególną odmianę zwyczajnego kapitalizmu, nie pozwala wyjaśnić znaczenia państwowego przymusu, ideologii narodowej regeneracji i militaryzacji gospodarki. Faszyzm nie ograniczał się do

ochrony prywatnych stosunków własności; jego zasadniczy projekt polityczny zakładał podporządkowanie społeczeństwa nadrzędnym celom wspólnoty narodowej.

W zależności od sytuacji historycznej przywództwo mogło wykorzystywać mechanizmy rynkowe, interwencję państwową, politykę kartelową i własność publiczną, nie traktując żadnego z tych instrumentów jako wartości niezależnej od celów politycznych. Bardziej użyteczne okazuje się zatem analizowanie faszystowskiej gospodarki jako historycznie zmiennej konfiguracji własności, władzy i przymusu, aniżeli przypisywanie jej jednego ponadczasowego modelu ekonomicznego. Szczególną funkcję pełniła gotowość do ograniczania autonomicznej organizacji społeczeństwa i podporządkowywania działalności gospodarczej celom państwa, przy zachowaniu tych mechanizmów własnościowych i rynkowych, które uznawano za funkcjonalnie korzystne. Rzeczywiste konsekwencje tego podejścia zależały jednak od kraju, okresu oraz stopnia instytucjonalnej konsolidacji reżimu.

Szczególne miejsce w ekonomii politycznej faszyzmu zajmuje korporacjonizm, który włoski reżim przedstawiał jako sposób przezwyciężenia konfliktu pomiędzy kapitalizmem liberalnym a socjalizmem. Podstawowym założeniem tej koncepcji było przekonanie, że społeczeństwo nie powinno funkcjonować jako przestrzeń swobodnej rywalizacji autonomicznych grup ekonomicznych, ponieważ ich interesy należy podporządkować nadrzędnemu dobru narodu. Pracodawcy i pracownicy mieli uczestniczyć w strukturach reprezentacji zawodowej organizowanych według gałęzi produkcji, a państwo miało pełnić funkcję ostatecznego arbitra wyznaczającego granice dopuszczalnego konfliktu. W oficjalnym języku faszystowskim oznaczało to zastąpienie antagonizmu klasowego współpracą produkcyjną, lecz w rzeczywistości organizacja tych stosunków prowadziła do ograniczania niezależności pracowników i podporządkowywania ich reprezentacji decyzjom władzy politycznej. Termin korporacjonizm wymaga odpowiedniego wyjaśnienia historycznego; jego geneza nie ogranicza się do faszyzmu, gdyż odwołuje się do wcześniejszych koncepcji reprezentacji zawodowej, idei stanowych oraz prób przezwyciężania liberalnego indywidualizmu i konfliktów klasowych.

Elementy korporacyjne występowały również w katolickiej nauce społecznej, szczególnie w rozważaniach dotyczących współpracy pracowników i pracodawców, a później w niektórych demokratycznych systemach negocjacji zbiorowych. Nie można jednak utożsamiać tych form z faszystowskim modelem państwa korporacyjnego. Zasadnicza różnica dotyczy autonomii uczestników, wolności zrzeszania się, dopuszczalności konfliktu zbiorowego oraz zakresu podporządkowania instytucji zawodowych jednemu ośrodkowi politycznemu. Włoski faszyzm rozwijał korporacjonizm w warunkach stopniowego ograniczania pluralizmu politycznego.

Szczególnie ważne pozostawało porozumienie zawarte w Palazzo Vidoni w październiku 1925 roku pomiędzy organizacją faszystowskich związków zawodowych a przedstawicielami przemysłu.

Instytucjonalne narzędzia likwidacji autonomii pracowniczej

Uznanie monopolu wybranych organizacji reprezentacyjnych prowadziło do marginalizacji niezależnych związków pracowniczych i wzmacniania struktur kontrolowanych przez reżim. Kolejne zmiany prawne ograniczały możliwość prowadzenia autonomicznych sporów zbiorowych, czyniąc organizację stosunków pracy elementem procesu budowania faszystowskiej dyktatury. To właśnie w tym punkcie ideologia narodowej solidarności zyskała konkretną postać instytucjonalną, która istotnie zmieniała relacje siły pomiędzy uczestnikami gospodarki. Kluczowe znaczenie miała ustawa z 3 kwietnia 1926 roku (nr 563) dotycząca prawnego uregulowania zbiorowych stosunków pracy. Wprowadzała ona system państwowego uznawania organizacji zawodowych, co w praktyce drastycznie ograniczyło autonomię reprezentacji zbiorowej. Faszystowski model dążył do wyeliminowania niezależnych związków z procesu skutecznego reprezentowania pracowników; jednocześnie strajki i lokauty objęto zakazami oraz sankcjami. Równolegle rozwijano państwowy arbitraż sporów pracy, który zastąpił autonomiczne rozwiązywanie konfliktów zbiorowych. Konstrukcja ta nie oznaczała jednak równorzędnego podporządkowania wszystkich stron, gdyż organizacje pracodawców zachowały znacznie większą zdolność oddziaływania na procesy decyzyjne.

Zasadniczym dokumentem ideowym faszystowskiego korporacjonizmu stała się Carta del Lavoro, przyjęta przez Wielką Radę Faszystowską 21 kwietnia 1927 roku. Dokument ten składał się z trzydziestu deklaracji dotyczących organizacji państwa korporacyjnego, pracy, przedsiębiorstw oraz stosunków zawodowych. W pierwszej z nich naród włoski przedstawiono jako organizm o celach i środkach nadrzędnych wobec jednostek i grup, a państwo faszystowskie jako instytucję realizującą tę jedność. Praca została zdefiniowana jako obowiązek społeczny, którego ochrona była ściśle powiązana z funkcją, jaką pełni on wobec wspólnoty. Carta del Lavoro nie posiadała początkowo statusu bezpośrednio obowiązującego aktu normatywnego, a jej znaczenie prawne ewoluowało – formalnie uznano ją za zbiór ogólnych zasad porządku prawnego dopiero w 1941 roku.

Z punktu widzenia filozofii prawa szczególnie istotna jest struktura uzasadnienia zastosowana w Karcie Pracy. Naród zostaje tu przedstawiony jako podmiot posiadający własny interes, który ma pierwszeństwo przed autonomicznymi celami jednostek i ich organizacji. W rezultacie prawa pracownicze nie są interpretowane jako instrument ochrony osoby znajdującej się w relacji

ekonomicznego podporządkowania, lecz jako element porządku produkcyjnego, którego prawomocność wynika z użyteczności dla państwa. Pracownik może korzystać z określonych gwarancji socjalnych, jednak ich realizacja odbywa się w strukturze, w której niezależne organizowanie konfliktu interesów zostało zasadniczo ograniczone. Formalna ochrona pracy współistnieje więc z politycznym pozbawieniem pracowników części instrumentów zbiorowego wpływu.

Korporacjonizm jako fasada kontroli i likwidacja autonomii

W tej perspektywie faszystowski korporacjonizm należy wyraźnie odróżnić od demokratycznego dialogu społecznego. W systemie zbiorowych stosunków pracy negocjacje między pracodawcami, związkami zawodowymi a państwem służą wypracowaniu kompromisów w kwestii płac, warunków zatrudnienia czy polityki gospodarczej.

Kluczowym warunkiem takich rozmów pozostaje jednak rzeczywista autonomia stron: możliwość niezależnego organizowania się oraz istnienie prawnych instrumentów rozstrzygania sporów. Faszystowska konstrukcja zastępowała pluralizm reprezentacji systemem selekcji i podporządkowania, w którym to państwo decydowało o prawomocności uczestników i granicach ich aktywności. Zewnętrzne podobieństwo, wynikające z obecności przedstawicieli pracy i kapitału w określonych instytucjach, nie oznaczało zatem równoważności ustrojowej. W 1926 roku utworzono włoskie Ministerstwo Korporacji, a kolejne akty prawne rozwijały instytucjonalną architekturę państwa korporacyjnego. Szczególnego znaczenia nabrała ustawa z 5 lutego 1934 roku, która przyznała korporacjom określone kompetencje normatywne w zakresie organizacji produkcji, stosunków pracy i warunków gospodarczych. Faszystowską przebudowę reprezentacji politycznej pogłębiono następnie poprzez zastąpienie tradycyjnej Izby Deputowanych Izbą Faszystów i Korporacji, funkcjonującą od 1939 roku.

W rezultacie korporacjonizm przestał być wyłącznie doktryną organizacji gospodarki, a stał się elementem systemu przedstawicielskiego, w którym nie obowiązywała już zasada swobodnej konkurencji partii politycznych. Nie należy jednak utożsamiać oficjalnej rozbudowy tych instytucji z ich rzeczywistą zdolnością do kompleksowego sterowania całą gospodarką. Historycy gospodarczy wskazują, że funkcjonowanie włoskiego korporacjonizmu było zróżnicowane, a znaczną część decyzji podejmowano poza deklarowaną architekturą współpracy zawodowej. Tradycyjne ministerstwa, przedsiębiorcy, aparat partyjny i organizacje branżowe zachowywały własne możliwości oddziaływania na politykę państwa. Korporacje stanowiły zatem zarazem element

ideologicznej legitymizacji reżimu i instrument określonego rodzaju regulacji, lecz nie można ich przedstawiać jako jedynego czy w pełni skutecznego centrum zarządzania gospodarką.

Philip Morgan w The Oxford Handbook of Fascism zwraca szczególną uwagę na polityczny cel podporządkowania konfliktów klasowych interesowi państwa. Z kolei badania nad praktycznym funkcjonowaniem włoskiej gospodarki wskazują na znaczną rozbieżność pomiędzy modelem doktrynalnym a rzeczywistym zakresem korporacyjnego sterowania. Istotny jest tutaj także spór wśród samych ideologów korporacjonizmu: Alfredo Rocco rozwijał wizję państwa jako instrumentu umacniania narodowej siły i podporządkowywania organizacji społecznych władzy centralnej, Giuseppe Bottai dążył do nadania systemowi bardziej rozbudowanego charakteru instytucjonalnego, natomiast Ugo Spirito proponował koncepcje zmierzające do głębszej przebudowy własności i organizacji przedsiębiorstw.

Korporacjonizm jako maskowanie konfliktu klasowego

Różnice te dowodzą, że włoski faszyzm nie dysponował jednolitą teorią gospodarczą, której założenia byłyby konsekwentnie realizowane przez cały okres jego trwania. W obrębie reżimu ścierały się odmienne wizje relacji między własnością, przedsiębiorczością i organizacją pracy a państwową koordynacją produkcji. Historyk myśli ekonomicznej Piero Bini zauważa, że korporacjonizm interpretowano dwojako: jako doktrynę ograniczającą wolność gospodarczą w służbie propagandy oraz jako zespół rozwiązań mających stabilizować gospodarkę po I wojnie światowej. Rzetelna ocena zjawiska wymaga zatem rekonstrukcji konkretnych debat włoskich ekonomistów i ustalenia, które instytucje faktycznie kształtowały politykę gospodarczą. Kluczowe jest tu odróżnienie intencji reformatorów od praktyki autorytarnego państwa; podobne postulaty koordynacji gospodarczej mogą bowiem prowadzić do skrajnie różnych konsekwencji, zależnie od stopnia autonomii uczestników i możliwości społecznej kontroli decyzji. Z perspektywy stosunków pracy fundamentalna sprzeczność faszystowskiego korporacjonizmu polegała na próbie deklaratywnego przezwyciężenia konfliktu interesów poprzez ograniczenie instytucjonalnych możliwości jego ujawniania. Pracownik i przedsiębiorca wciąż pozostawali stronami relacji, w której występowały rozbieżne preferencje dotyczące wynagrodzeń, czasu pracy, bezpieczeństwa czy podziału zysków.

Zakaz strajku nie znosił tych różnic, lecz ograniczał jeden z instrumentów ich zbiorowego wyrażania. Podobnie likwidacja niezależnych organizacji zawodowych nie oznaczała zaniku nierówności w sile negocjacyjnej, a jedynie zmianę sposobu jej egzekwowania. Faszystowski

korporacjonizm rozwiązywał zatem problem konfliktu klasowego przede wszystkim na poziomie politycznej reprezentacji, nie usuwając jego materialnych uwarunkowań.

Z perspektywy socjologii gospodarki i prawa pracy istotne jest rozpoznanie stosunku pracy jako relacji łączącej wymianę ekonomiczną z organizacyjnym podporządkowaniem i określonym zakresem zależności społecznej. Pracownik sprzedający swoją zdolność do pracy nie funkcjonuje w warunkach tożsamych z właścicielem przedsiębiorstwa, który dysponuje kapitałem, infrastrukturą i prawem do zatrudniania innych osób. Nie oznacza to, że każdy przedsiębiorca ma silniejszą pozycję negocjacyjną od każdego pracownika – rzeczywiste relacje zależą przecież od kwalifikacji, popytu na pracę czy struktury rynku. Niemniej w typowych stosunkach pracy występują elementy zależności organizacyjnej, których ograniczanie jest jednym z podstawowych celów nowoczesnego prawa pracy. W klasycznej ekonomii instytucjonalnej John R. Commons zwracał uwagę na znaczenie zbiorowych zasad działania oraz instytucjonalnego ograniczania konfliktów interesów.

Podobnie Sidney i Beatrice Webb analizowali związki zawodowe jako organizacje pozwalające pracownikom zbiorowo kształtować warunki zatrudnienia. W tradycji ekonomii negocjacji zbiorowych kluczowa staje się możliwość redukcji asymetrii między indywidualnym pracownikiem a organizacją pracodawcy. Układy zbiorowe stabilizują warunki pracy, zwiększają przewidywalność stosunków gospodarczych i pozwalają rozstrzygać konflikty, które inaczej przybrałyby formę rozproszonych sporów indywidualnych. Związki zawodowe pełnią jednak funkcję szerszą niż tylko negocjowanie płac. Stanowią autonomiczne struktury społeczeństwa obywatelskiego, dzięki którym pracownicy mogą tworzyć własne instytucje reprezentacyjne i uczestniczyć w debacie publicznej. Z tego względu ich likwidacja ma znaczenie zarówno gospodarcze, jak i ustrojowe.

Retoryka wspólnoty jako maska likwidacji autonomii pracowników

Państwo podporządkowujące sobie organizacje pracownicze ogranicza nie tylko możliwość prowadzenia sporów o płace, lecz także zdolność społeczeństwa do niezależnej mobilizacji i kwestionowania decyzji politycznych. W przypadku faszyzmu zależność ta była szczególnie istotna, gdyż niezależne ruchy robotnicze stanowiły jednych z głównych przeciwników politycznych reżimów włoskiego i niemieckiego. Wydarzenia z wiosny 1933 roku w Niemczech stanowią wymowny przykład związku pomiędzy propagandową afirmacją pracy a rzeczywistą likwidacją autonomii pracowniczej. 1 maja 1933 roku naziści zorganizowali uroczyste obchody narodowego święta pracy, kreując nowy reżim na obrońcę jedności pracowników i przedsiębiorców. Już następnego dnia oddziały SA, wspierane przez struktury nazistowskie, zajęły siedziby wolnych

związków zawodowych, przejęły ich majątek i zatrzymały działaczy. Jak wskazuje Deutsches Historisches Museum, akcja ta została wcześniej zaplanowana przez aparat NSDAP, gdyż wybory do rad zakładowych z marca 1933 roku ujawniły stosunkowo niskie poparcie dla nazistowskich struktur zawodowych w dużych przedsiębiorstwach przemysłowych.

Propagandowe uznanie godności pracy bezpośrednio poprzedziło likwidację instytucji umożliwiających pracownikom samodzielne reprezentowanie własnych interesów. Mechanizm ten dowodzi, że deklarowane wartości nie przesądzają o rzeczywistym charakterze prowadzonej polityki. Reżim mógł kreować się na gwaranta jedności narodowej i ochrony pracy, jednocześnie eliminując organizacje niezależne od partii. Mobilizacja pracowników miała zostać zachowana, lecz całkowicie podporządkowana ośrodkowi decyzyjnemu, który wyznaczał dopuszczalne formy uczestnictwa.

Kolejnym krokiem był rozwój Niemieckiego Frontu Pracy (Deutsche Arbeitsfront) pod kierownictwem Roberta Leya. Organizacja ta miała obejmować zarówno pracowników, jak i pracodawców, podporządkowując ich relacje oficjalnej ideologii wspólnoty narodowej. Nie była ona jednak związkiem zawodowym w demokratycznym rozumieniu tego słowa, gdyż brakowało jej autonomii niezbędnej do prowadzenia swobodnych negocjacji zbiorowych przeciwko interesom państwa i przedsiębiorców.

Jej funkcją stało się organizowanie lojalności społecznej, propagandowa integracja świata pracy oraz instytucjonalne podporządkowanie stosunków zatrudnienia celom nazistowskiego reżimu. Kluczowym elementem tej konstrukcji była ustawa o organizacji pracy narodowej z 20 stycznia 1934 roku (Gesetz zur Ordnung der nationalen Arbeit). Wprowadzała ona ideologiczne kategorie kierownika zakładu (Betriebsführer) oraz załogi (Gefolgschaft). Przedsiębiorca zyskał pozycję przywódcy organizacji pracy, podczas gdy pracownicy mieli pozostawać wobec niego w stosunku lojalności. Choć ustawa posługiwała się językiem wspólnoty i wzajemnych zobowiązań, struktura relacji pracowniczych pozostała wyraźnie hierarchiczna. Formalny obowiązek troski o załogę nie znosił zasadniczej nierówności w procesie podejmowania decyzji. Z punktu widzenia teorii prawa pracy szczególnie istotne jest tutaj przekształcenie zależności ekonomicznej i organizacyjnej w relację ideologicznego podporządkowania. Pracownik miał wykonywać swoje zadania nie tylko jako strona umowy o pracę, ale przede wszystkim jako członek wspólnoty produkcyjnej, której dobro utożsamiano z interesem narodu i państwa.

Ideologiczna maska kontroli i likwidacja autonomii pracowników

W takim układzie konflikt o wynagrodzenie czy warunki zatrudnienia przestawał być traktowany jako naturalna konsekwencja rozbieżnych interesów, a zaczynał być przedstawiany jako naruszenie obowiązku lojalności. Funkcja ideologii polegała zatem na moralnym legitymizowaniu stosunku władzy, który w demokratycznym modelu zbiorowych stosunków pracy podlega negocjacjom i kontroli prawnej. Perspektywę tę można zestawić z Weberowską analizą typów panowania.

Podczas gdy racjonalno-legalna organizacja przedsiębiorstwa opiera się na konkretnych kompetencjach, procedurach i podziale odpowiedzialności, faszystowska konstrukcja przywództwa zakładowego czerpała z ideologii wodzostwa, podporządkowując relacje zawodowe zasadzie osobistej lojalności wobec kierownika. Nie oznacza to całkowitego zaniku formalnych przepisów – nazistowska gospodarka wciąż posługiwała się rozbudowaną administracją. Kluczowa była jednak zmiana normatywnego uzasadnienia hierarchii, której przestrzeganie powiązano z politycznym projektem narodowej wspólnoty pracy. Z perspektywy psychologii organizacji istotny jest tu mechanizm moralnego rozhamowania opisany przez Alberta Bandurę. Podporządkowanie pracownika prezentowano jako konieczny element realizacji nadrzędnego dobra wspólnoty, dzięki czemu ograniczanie jego autonomii zyskiwało pozór działania społecznie wartościowego. Równocześnie pracodawca mógł interpretować własne decyzje nie w kategoriach interesu gospodarczego, lecz jako wypełnianie obowiązku wobec narodu. W ten sposób rzeczywiste nierówności sił negocjacyjnych zostawały przesłonięte przez wspólnotowy język moralny, co utrudniało dostrzeżenie materialnych skutków podejmowanych decyzji.

Włoski korporacjonizm ujawnia podobny problem, choć w innym otoczeniu instytucjonalnym. System formalnej reprezentacji pracowników i pracodawców miał rzekomo służyć przezwyciężaniu konfliktów klasowych, w rzeczywistości jednak ograniczał samodzielność organizacji pracowniczych i uniemożliwiał legalne strajki. Alessandro Brizzi, badając politykę płacową włoskiego faszyzmu w latach 1930–1940, wskazuje na związek między korporacyjnym systemem stosunków pracy a utrzymywaniem niskich płac realnych w okresie wielkiego kryzysu i późniejszej polityki gospodarczej. Analiza ta dowodzi, że deklarowana harmonia interesów mogła współistnieć z mechanizmami przerzucania kosztów dostosowań ekonomicznych na pracowników.

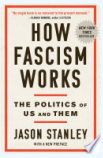
Warto tu wyraźnie odróżnić społeczne prawa pracownicze od autonomii ich egzekwowania. Reżim autorytarny może wprowadzać świadczenia socjalne, organizować wypoczynek czy wspierać rodziny, a jednocześnie likwidować możliwość niezależnego zrzeszania się pracowników. Istnienie takich benefitów nie przesądza o demokratycznym charakterze stosunków pracy, tak jak ich brak

nie jest automatycznym dowodem autorytaryzmu. Konieczne jest zatem badanie całej konfiguracji prawnej – obejmującej zarówno ochronę socjalną, jak i wolność negocjacji, protestu oraz niezależnej kontroli przestrzegania przepisów.

Porównanie tych dwóch historycznych modeli prowadzi do jednoznacznego wniosku. Włoski korporacjonizm i niemiecka wspólnota zakładowa różniły się instytucjonalnie, lecz w obu przypadkach służyły ograniczaniu niezależnej reprezentacji pracowników i podporządkowaniu gospodarki nadrzędnym celom politycznym. Ich rola nie sprowadzała się do technicznego regulowania wynagrodzeń; uczestniczyły one w głębokiej przebudowie relacji między państwem a społeczeństwem obywatelskim. Likwidacja autonomicznych organizacji zawodowych stała się instrumentem umacniania władzy, pozwalającym przedstawiać rzeczywiste konflikty gospodarcze jako przeszkody w budowaniu narodowej jedności.

> Faszyzm nie znosi konfliktu klasowego, lecz go paraliżuje, zamieniając prawo do strajku na obowiązek lojalności. Czy zatem system, który oferuje socjalne benefity w zamian za rezygnację z autonomii, jest formą opieki, czy raczej wyrafinowaną techniką zarządzania lękiem i zależnością? Ostatecznie okazuje się, że najgroźniejsza forma zniewolenia to ta, która posługuje się językiem wspólnoty, by skutecznie uniemożliwić jakąkolwiek formę sprzeciwu.

Inspiracje

[1] 

"How Fascism Works Jason Stanley" Jason Stanley

Random House | ISBN: 9780525511847

Jason Stanley (ur. 12 października 1969) to amerykański filozof, który piastuje stanowisko profesora studiów amerykańskich na Katedrze Studiów Amerykańskich im. Bissell-Heyd-Associates w Szkole Spraw Globalnych i Polityki Publicznej Uniwersytetu w Toronto. Wcześniej przez ponad dekadę był profesorem filozofii im. Jacoba Urowsky'ego na Uniwersytecie Yale. Ukończył doktorat w Massachusetts Institute of Technology w 1995 roku. Stanley wniósł znaczący wkład naukowy w filozofię języka, epistemologię i filozofię polityczną. W epistemologii jego badania posunęły naprzód pragmatyczne narzucanie się, pokazując, jak praktyczne stawki wpływają na atrybucje wiedzy. W filozofii politycznej opracował wpływowe analizy retoryki politycznej, autorytaryzmu i propagandy, badając, jak język jest wykorzystywany do manipulowania dyskursem publicznym i demontaż norm demokratycznych. Jest powszechnie uznawany za czołowego współczesnego intelektualistę publicznego i badacza erozji demokracji.

Jason Stanley *(born October 12, 1969) is an American philosopher who serves as the Bissell-Heyd-Associates Chair in American Studies at the University of Toronto's Munk School of Global Affairs & Public Policy, having previously spent over a decade as the Jacob Urowsky Professor of Philosophy at Yale University. He completed his Ph.D. at the Massachusetts Institute of Technology in 1995. Stanley has made major academic contributions to the philosophy of language, epistemology, and political philosophy. In epistemology, his research advanced pragmatic encroachment, demonstrating how practical stakes influence knowledge attributions. In political philosophy, he has produced influential analyses of political rhetoric, authoritarianism, and propaganda, investigating how language is used to manipulate public discourse and dismantle democratic norms. He is widely recognized as a leading contemporary public intellectual and scholar of democratic erosion.*

University of Toronto

Literatura uzupełniająca

Książki

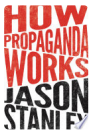
Książki autora i dzieła przywołane w tekście:



[1] "Know How"

Jason Stanley

2011 | OUP Oxford | ISBN: 9780191619618



[2] "How Propaganda Works"

Jason Stanley

2015 | Princeton University Press | ISBN: 9780691173429



[3] "Language in Context"

Jason Stanley

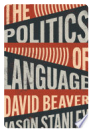
2007 | OUP Oxford | ISBN: 9780191527555



[4] "Erasing History"

Jason Stanley

2024 | Simon and Schuster | ISBN: 9781668056912



[5] "The Politics of Language"

David Beaver, Jason Stanley

2023 | Princeton University Press | ISBN: 9780691242743



[6] "Knowledge and Practical Interests"

Jason Stanley

2005 | Oxford University Press | ISBN: 9780199230433

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



[7] "Self-Efficacy"

Albert Bandura

Macmillan | ISBN: 9780716728504



[8] "Social Foundations of Thought and Action"

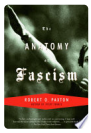
Albert Bandura

Prentice Hall

[9] "Classics in Institutional Economics"

John Rogers Commons, Rober Franklin Hoxie, Thorstein Veblen, Wesley Mitchell

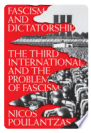
ISBN: 9781851963904



[10] "The Anatomy of Fascism"

Robert O. Paxton

2007 | Vintage | ISBN: 9780307428127



[11] "Fascism and Dictatorship"

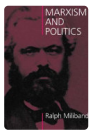
Nicos Poulantzas

Verso Books | ISBN: 9781786635815



[12] "Parliamentary Socialism: A Study in the Politics of Labour"

Ralph Miliband



[13] "Marxism and politics"

Ralph Miliband

Merlin Press



[14] "Fascism and National Socialism"

Michael T. Florinsky

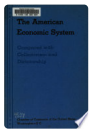
1936



[15] "Politics, Economics, and Power"

Nathaniel Stone Preston

1967 | New York : Macmillan



[16] "The American Economic System Compared with Collectivism and Dictatorship"

Chamber of Commerce of the United States of America

1936



[17] "Comparative Economic Systems"

William Negele Loucks, John Weldon Hoot

1938

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] "French peasant Fascism: Henry Dorgères's Greenshirts and the Crises of French Agriculture, 1929-1939"

Robert O Paxton

1997 | DOI: 10.1093/oso/9780195111880.001.0001

Źródło

[2] "Political Power and Social Classes."

Lionel S. Lewis, Nicos Poulantzas

1976 | Contemporary Sociology A Journal of Reviews | DOI: 10.2307/2064120

Źródło

[3] "Classes in Contemporary Capitalism."

Gøsta Esping-Andersen, Nicos Poulantzas

1976 | Contemporary Sociology A Journal of Reviews | DOI: 10.2307/2063170

Źródło

[4] "Pouvoir politique et classes sociales"

Nicos Poulantzas

1982 | La Découverte eBooks | DOI: 10.3917/dec.poula.1982.01

Źródło

[5] "The crisis of the dictatorships: Portugal, Greece, Spain"

Nicos Poulantzas

1976

Źródło

[6] "Class power and state power"

Ralph Miliband

1983

Źródło

[7] "State Power and Class Interests"

Ralph Miliband

1983 | New Left Review | DOI: 10.64590/4so

Źródło

[8] "The State System and the State Elite"

Ralph Miliband

2019 | Power in Modern Societies | DOI: 10.4324/9780429302824-28

Źródło

[9] "Class Power & State Power: Political Essays"

Ralph Miliband

1985 | Labour / Le Travail | DOI: 10.2307/25140616

Źródło

[10] "Economic crises in the thirties and today"

Christoph Buchheim

2009 | Intereconomics | DOI: 10.1007/s10272-009-0299-6

Źródło

[11] "Preparing for the Next Blockade: Non-ferrous Metals and the Strategic Economic Policy of the Third Reich"

Jonas Scherner

2022 | The English Historical Review | DOI: 10.1093/ehr/ceac063

Źródło

[12] "Fascism in General, and Fascism in Particular"

PHILIP MORGAN

2003 | Contemporary European History | DOI: 10.1017/s0960777303001061

Źródło

[13] "Studying Fascism from the Particular to the General"

Philip Morgan

2010 | East Central Europe | DOI: 10.1163/187633010x534531

Źródło

[14] "Introduction: Locating Fascism"

Philip Morgan

2004 | Italian Fascism, 1915–1945 | DOI: 10.1007/978-0-230-80267-4_1

Źródło

[15] "The Postwar Crisis and the Rise of Fascism, 1919–22"

Philip Morgan

1995 | Italian Fascism, 1919–1945 | DOI: 10.1007/978-1-349-23893-4_1

Źródło

[16] "The Italian Economists and the Crisis of the Nineteenseventies. The Rise and Fall of the "Conflict Paradigm""

Piero Bini

2013 | HISTORY OF ECONOMIC THOUGHT AND POLICY | DOI: 10.3280/spe2013-001005

Źródło

[17] "When Economics Talked to Society: The Life, Thought and Works"

Piero Bini

1997 | Palgrave Macmillan UK eBooks | DOI: 10.1007/978-1-349-14537-9_1

Źródło

[18] "Power and Economics in Italy: From the Social Conflicts of the 1970s to the Euro-Crisis"

Piero Bini

2018 | Palgrave Studies in the History of Economic Thought | DOI: 10.1007/978-3-319-94039-7_13

Źródło

[19] "Economic expertise and policy beliefs - The think tanks of the Italian economy from the social conflict of the 1970s to the Maastricht Treaty"

Piero Bini

2017 | HISTORY OF ECONOMIC THOUGHT AND POLICY | DOI: 10.3280/spe2017-002001

Źródło

[20] "Book Reviews : The Economics of Collective Action. By JOHN R. COMMONS. (New York: The Macmillan Company. 1950. Pp. xii, 414. $5.00.)"

Roger Dehem, John R. Commons

1951 | The Western Political Quarterly | DOI: 10.1177/106591295100400338

Źródło

[21] "The Economics of Collective Action"

Allan G. Gruchy, John R. Commons

1951 | Journal of Farm Economics | DOI: 10.2307/1233597

Źródło

[22] "The Economic Theory of a Legal Minimum Wage"

Sidney Webb

1912 | Journal of Political Economy | DOI: 10.1086/252125

Źródło

[23] "Selecting Social Goals: J. M. Keynes and the Emergence of Ontological Rationality in Economics"

L. E. Johnson, Robert D. Ley, Thomas H. Cate

2005 | International Advances in Economic Research | DOI: 10.1007/s11294-005-6658-6

Źródło

[24] "Long-wave rhythms in economic development and political behavior Brian J. L. Berry Baltimore, MD: Johns Hopkins University Press, 1991, 241 pp."

Robert D. Ley

1993 | Atlantic Economic Journal | DOI: 10.1007/bf02302318

Źródło

[25] "The International Economic Order"

Robert D. Ley, Charles Poor Kindleberger

1990 | Southern Economic Journal | DOI: 10.2307/1059398

Źródło

[26] "African Economic Development"

Robert D. Ley

2006 | Atlantic Economic Journal | DOI: 10.1007/s11293-006-9040-z

Źródło

[27] "Self-Efficacy: The Exercise of Control"

Albert Bandura, Wendy Freeman, Owen Richard Lightsey

1999 | Journal of Cognitive Psychotherapy | DOI: 10.1891/0889-8391.13.2.158

Źródło

[28] "A COMMENTARY ON MORAL DISENGAGEMENT: THE RHETORIC AND THE REALITY"

Albert Bandura

2018 | The American Journal of Psychology | DOI: 10.5406/amerjpsyc.131.2.0246

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: 350fcbce-0045-4eb4-ab8f-22a84e210aca